



Gmina IZABELIN



Miejsca Pamięci Narodowej w gminie Izabelin:

- 1 Pomnik przy Drodze Łączniczek AK w Sierakowie
- 2 Pomnik Pamięci Mieszkańców Sierakowa
- 3 Pomnik „Krzyż Jerzyków” w Pociosze
- 4 Pomnik w Truskawiu
- 5 Cmentarz Wojenny w Laskach, tablice pamięci w Kaplicy Matki Boskiej Anielskiej w Laskach
- 6 Leśny Grób Nieznanego Żołnierza, Kamień Ułanów Jazłowieckich w uroczysku Nadłuże
- 7 Krzyże w Truskawiu: Krzyż Pomordowanych Mieszkańców Truskawia, Krzyż Walerego Remiszewskiego
- 8 Tablica w Izabelinie przy ul. Leśnej 12
- 9 Kamień Pamięci w Hornówku
- 10 Pomnik Partyzantów w Opaleniu
- 11 Pomnik Pamięci Leśników przy Dyrekcji KPN, mogiła z Powstania Styczniowego w Izabelinie
- 12 Mogiła Powstańców Styczniowych w Budzie Zaborowskiej



Gmina Izabelin znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Warszawy i Kampinoskiego Parku Narodowego. Jej powierzchnia wynosi około 65 km², z czego KPN obejmuje 75% obszaru gminy, a reszta jej terenów leży w Otulinie Parku.

Najstarszą wsią gminy, a także całej Puszczy Kampinoskiej, jest Truskaw. Wieś wzmiankowana jest w dokumentach z 1419 roku, na prawie królewskim z nadania króla Władysława Jagiełły. Miejscowość Laski powstała na części powierzchni po wyciętych lichych laskach na początku XVIII wieku. Na początku XX wieku większość dawnego folwarku rozparcelowano. Jego właścicielka Wanda Daszewska oddała swoją ćwierć spadku matce Elżbiecie (Róży) Czackiej na siedzibę Zakładu dla Ociemniałych, który rozpoczęto budować w 1922 roku.

W Laskach wybudowano Kaplicę Matki Boskiej Anielskiej, która wiele lat później stała się kościołem parafii Laski – do czasu wybudowania kościoła w latach 80. (na osobiste życzenie Prymasa Stefana Wyszyńskiego, który podczas wojny pełnił tu funkcję kapelana Armii Krajowej ps. „Radwan III”). W Laskach działało także dowództwo Rejonu VIII AK (na czele z kpt. Józefem Krzyczkowskim ps. „Szymon”) i funkcjonował szpital powstańczy. Szpital dla rannych żołnierzy działał tu również we wrześniu 1939 roku.

Izabelin – dający nazwę gminie – jest młodą miejscowością. W początkach XX wieku było tu lotnisko dla oficerów zawodowych i rzemieślników. Izabelin stał się pierwszym w Puszczy Kampinoskiej osiedlem mieszkaniowym.

Trudna historia Polski odcisnęła na terenach gminy Izabelin swoje piętno. Zachowały się podania mówiące o pomocy mieszkańców tych terenów w Insurekcji Kościuszkowskiej, co spowodowało represje i zniszczenia ze strony wojsk Suworowa, zwłaszcza w Sierakowie. W późniejszych latach folwark w Truskawiu był bazą powstańców styczniowych (w 1863 roku), którzy dowodzeni przez mjr. Walerego Remiszewskiego wyruszyli stąd na bój pod Gacią Zaborowską (Budą Zaborowską). Po bitwie, w której wraz z dowódcą zginęło wielu powstańców, na mieszkańców okolicznych wsi spadły okrutne represje władz carskich.

Również II Wojna Światowa zebrała krwawe żniwo na tych terenach. Do dziś zachowały się w Puszczy Kampinoskiej liczne ślady przedzierania się na odsiecz oblężonej Warszawy w 1939 roku wojsk armii „Poznań” i „Pomorze” (po bitwie nad Bzurą). Ucierpiała również ludność cywilna rozstrzeliwana przez okupanta.

Siedemnastego września przed północą Grupa Operacyjna Kawalerii dowodzona przez gen. Romana Abrahama wyruszyła dwoma drogami w kierunku Warszawy: 15. i 19. Pułk Ułanów przez Pociechę, a 6., 14., 17. Pułk Ułanów i 7. Pułk Strzelców Konnych duktem leśnym. W rejonie Sierakowa rozpoczęła się krwawa bitwa. W decydującym momencie ułani obrzucili wroga granatami i ruszyli do ataku na bagnety. Dziewiętnastego września rano Sieraków został



zdobyty. Zwycięstwo okupiono jednak dużymi stratami. Zdobyto 34 samochody ciężarowe ze sprzętem i dziewięć cekaemów. Niemcy natychmiast rozpoczęły ostrzeliwanie Sierakowa artylerią i rozwinęły natarcie 30 czołgami. Straty w ludziach znowu były duże, jednak Polacy zniszczyli 20 czołgów i wzięli do niewoli 70 jeńców. Zginęło co najmniej 122 strzelców i 59 ułanów.

Po bitwie pod Sierakowem gen. Abraham postanowił przebijać się przez Laski do Warszawy. Miał to być ostatni już skok oddziałów przedzierających się przez puszcę do stolicy. Wszystkimi siłami uderzono na Laski i Zakład dla Ociemniałych, gdzie Niemcy zgromadzili potężne siły wsparte dużą liczbą czołgów. Rozpoczęła się bitwa, która nieprzerwanie trwała do 21 września. Na terenie zakładu wielokrotnie dochodziło do walki wręcz. Walczono o każdy dom i poszczególne piętra. Największe straty polskim oddziałom zadawało lotnictwo wroga. Obawiając się kontrataku, Niemcy podpalali wszystkie budynki. Walki w zakładzie ustały 19 września. Do lasu weszli niemieccy sanitariusze z białymi opaskami i, jak opowiadali świadkowie, odnalazszy rannych Polaków, zabijali ich strzałami z pistoletów. Dwudziestego września w rejon Sierakowa i Lasek dotarły resztki rozbitych nad Bzurą pułków armii „Pomorze”. Czołgowa zaporą Niemców była już jednak nie do przebycia przez naszych żołnierzy, pozbawionych broni pancernej. Tylko 20 września pod Laskami zginęło ponad 300 żołnierzy głównie z 61., 62. Pułku Piechoty 15. Dywizji Piechoty. Następnego dnia padli kolejni zabici. Poległych chowano na polu walki. Niemcy, doceniając ich odwagę i bohaterstwo, umieszczali na mogiłach tabliczki: „Hier liegen tapfere polnische Soldaten” (*Tu spoczywają dzielni polscy żołnierze*). Na Cmentarzu Wojennym w Laskach spoczywa 774 żołnierzy września 1939 roku i 63 żołnierzy konspiracji poległych w czasie walk partyzanckich i w Powstaniu Warszawskim.

Na terenach gminy Izabelin działali także żołnierze konspiracji, głównie AK Grupa „Kampinos”. Na przełomie sierpnia i września 1944 roku pod Pociechą doszło do największej bitwy partyzanckiej w Puszczy Kampinoskiej. Brały w niej udział m.in. Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki” pod dowództwem por. Jerzego Strzałkowskiego „Jerzego”, szwadron kawalerii pod dowództwem por. Adolfa Pilcha „Doliny” i oddziały sochaczewskie AK. Partyzanci w kilkudniowej bitwie pokonali oddziały brygady RONA (Russkaja Oswoboditielnaja Narodnaja Armia) wsławionej okrucieństwami na ludności cywilnej. Polskie oddziały odniosły także zwycięstwo w Truskawiu, gdzie z 2 na 3 września 1944 roku rozbito siły niemieckie.

– Straty nieprzyjacielskie były olbrzymie. Zniszczyliśmy kilkanaście dział artyleryjskich oraz wyleciało w powietrze około trzydziestu wozów załadowanych amunicją. Pogrom niemieckich oddziałów wypadł dla nas imponująco – Adolf Pilch „Dolina”, dowódca oddziałów z Puszczy Nalibockiej walczących w AK Grupie „Kampinos” po bitwie w Truskawiu.



Pomnik przy Drodze Łączniczek AK



Wiersz umieszczony
na ogrodzeniu pomnika.

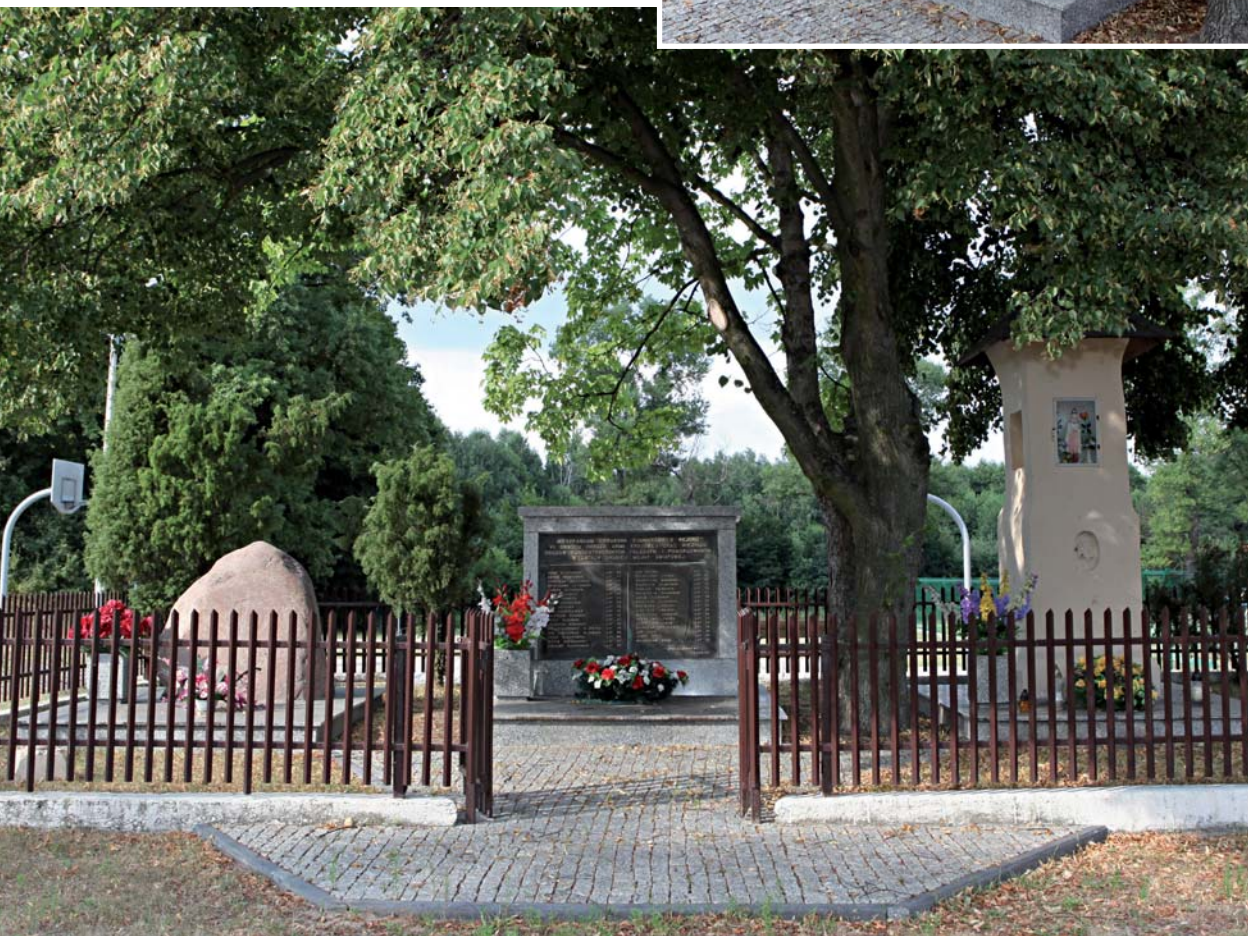


Tam, gdzie rozpoczyna się tzw. Droga Łączniczek wiodąca od Sierakowa do Lasek, wydarzyła się kiedyś tragedia partyzancka. W tym miejscu zginęło pięciu oficerów AK, którzy wpadli w pułapkę zastawioną przez żandarmów z Zaborowa. Żandarmi ubrani w cywilne płaszcze otworzyli niespodziewanie ogień do nadjeżdżających na rowerach partyzantów. Zginęli: ppor. Marian Grobelny ps. „Macher”, ppor. Stefan Krużyński ps. „Dołęga”, plut. pchor. Julian Beer ps. „Pierwotny”, sierż. Stefan Leszczyński ps. „Ezel” i kpr. Wiesław Kowalewski ps. „Rydz”. Niemcy pastwili się nawet nad ciałami. Początkowo partyzantów pochowano na Cmentarzu Wojennym w Laskach. Żandarmi kazali wykopać ciała i wrzucić je do pobliskiego rowu. Dopiero po wojnie zwłoki oficerów pochowano na cmentarzu.



Pomnik Pamięci Mieszkańców Sierakowa

Wraz z początkiem okupacji mieszkańcy wsi Sieraków jako jedni z pierwszych włączyli się do działalności konspiracyjnej. Nawiązali kontakt ze Związkiem Walki Zbrojnej w Pruszkowie i z Oddziałem Dywersji Bojowej VIII Rejonu AK. Za swoją działalność byli represjonowani przez Niemców. Wielu walczyło też w Powstaniu Warszawskim i straciło życie. O poległych nie zapomnieli ich koledzy i upamiętnili wojenne bohaterstwo wsi pomnikiem. Tablica przedstawia nazwiska 35 osób, które oddały życie za Ojczyznę.



Miejsce Pamięci Narodowej w Sierakowie położone w pobliżu pętli autobusowej składa się z trzech elementów: kapliczki, pamiątkowej tablicy i głazu z symbolem Polski Walczącej.



Pomnik w Pociesze

Na przełomie sierpnia i września w Pociesze toczyła się jedna z największych bitew partyzanckich w Puszczy Kampinoskiej. Tu Powstańcze Oddziały Specjalne „Jerzyki” dowodzone przez por. Jerzego Strzałkowskiego ps. „Jerzy” starły się z oddziałami niemieckimi brygady RONA. Do walki włączyły się także oddziały sochaczewskie AK i szwadron kawalerii por. Adolfa Pilcha „Doliny”.

Pomnik wzniesiony na miejscu 5-dniowej bitwy z okupantem niemieckim jest symbolem czynu partyzanckiego i pamięci o walczących z bronią w rękę za wolność Polski. W tej bitwie wróg, dysponując artylerią i lotnictwem, ustąpił z pola walki, co było niezwykle rzadkością w bitwach partyzanckich. W boju pod Pocięchą zginęło 12 żołnierzy AK, ośmiu z POS „Jerzyki” i czterech „Doliniaków” z oddziału kawalerii por. Adolfa Pilcha „Doliny”. Po stronie wroga: zginęło ponad 50 żołnierzy, a 40 było rannych.



Miejsce Pamięci Narodowej – Krzyż „Jerzyków” w Pociesze – na polanie w Puszczy Kampinoskiej.



Pomnik w Truskawiu

Truskaw jest niezwykłym miejscem na mapie wojennej naszego powiatu. Tu toczyły się ciężkie walki we wrześniu 1939 roku, w których żołnierze z 17. Pułku Ułanów i 2. Baterii 7. Dywizjonu Artylerii Konnej zmagali się z niemiecką kolumną pancerną. Miejscowość została spalona. Tu także toczyła się bitwa partyzancka z 2 na 3 września 1944 roku. Osiemdziesięciosobowa grupa szturmowa AK Grupy „Kampinos” uzbrojona w broń maszynową, pod dowództwem por. „Doliny”, zmierzyła się z oddziałem RONA liczącym blisko tysiąc żołnierzy. Pomogło kompletne zaskoczenie przeciwnika. Partyzanci niespodziewanie znaleźli się na jego tyłach. Zaatakowali późną nocą, bitwa zakończyła się o godzinie czwartej przed świtem. Zginęło 250 żołnierzy RONA, 100 raniono. Partyzanci zdobyli wóz z amunicją, dużo uzbrojenia i jedno działo, a drugie uszkodzili, stąd właśnie lufa armatnia przy pomniku. Podczas bitwy Truskaw drugi raz został spalony.

Pomnik jest wyrazem hołdu partyzantom AK Grupy „Kampinos” i ludności cywilnej mordowanej przez okupantów w latach 1939-1945. Wzniesiono go w 1971 r. z inicjatywy środowiska żołnierzy AK Grupy „Kampinos”.



Miejsce Pamięci Narodowej w Truskawiu położone jest przy ul. 3 Maja.



Cmentarz Wojenny w Laskach



Akcentem centralnym cmentarza jest kompozycja architektoniczna projektu prof. Macieja Nowickiego. Mogiły zbiorowe usytuowano w układzie tarasowym. Cmentarz założono wiosną 1940 r., a ostateczny kształt nadano w 1960 r. Pochowano tu 774 żołnierzy Wojska Polskiego. Obok spoczywają także żołnierze AK m.in. z Grupy „Kampinos” – 63 osoby, w tym także pięciu oficerów AK zamordowanych w Sierakowie.





Cmentarz Wojenny Wojska Polskiego w Laskach założony został w 1939 r. Spoczywa tu 837 żołnierzy poległych: we wrześniu 1939 r., w walce konspiracyjnej i w Powstaniu 1944 roku.

Polegli w 1939 r. walczyli w szeregach armii „Poznań” i „Pomorze” przebijających się na pomoc oblężonej stolicy. Byli to żołnierze 15. Dywizji Piechoty w składzie: 59. Pułk Piechoty z Inowrocławia, 61. Pułk Piechoty, 62. Pułk Piechoty i 15. Pułk Artylerii Lekkiej z Bydgoszczy; 25. Dywizji Piechoty w składzie: 29. Pułk Strzelców Kaniowskich i 25. Pułk Artylerii Lekkiej z Kalisza, 59. Pułk Piechoty z Ostrowa Wielkopolskiego, 60. Pułk Piechoty z Krotoszyna; Wielkopolskiej Brygady Kawalerii w składzie: 7. Pułk Strzelców Konnych z Biedruska, 15. Pułk Ułanów i 7. Dywizjon Artylerii Konnej z Poznania, 17. Pułk Ułanów z Leszna Wielkopolskiego; Podolskiej Brygady Kawalerii w składzie: 6. Pułk Ułanów ze Stanisławowa i 9. Pułk Ułanów z Trembowli, 14. Pułk Ułanów i 6. Dywizjon Artylerii Konnej ze Lwowa.

Polegli w czasie walki konspiracyjnej w latach 1940-1944 walczyli w szeregach dywersji bojowej VIII Rejonu VII Obwodu Warszawskiego Okręgu AK. Polegli w czasie Powstania Warszawskiego walczyli w szeregach Grupy „Kampinos” AK. Wszyscy oddali swe życie w obronie Ojczyzny przed niemieckim najeźdźcą. Wielu nie ma imienia, lecz wszyscy żyją w naszej pamięci i sercach.

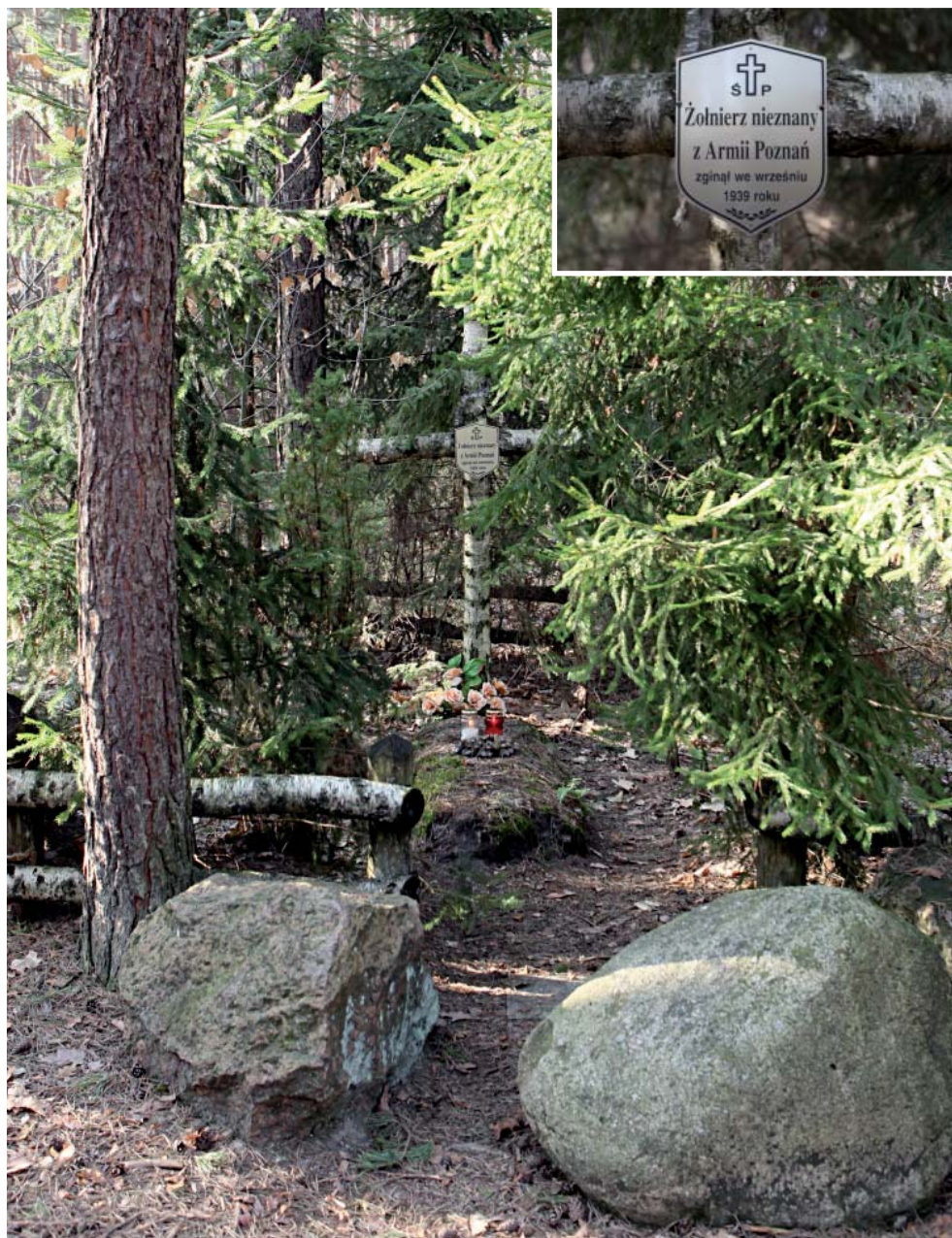
Informacja z kamiennej tablicy przed Cmentarzem Wojennym w Laskach. Dla wygody Czytelników nazwy pułków rozwinęto.



Kaplica Matki Boskiej Anielskiej w Laskach



Na ścianach Kaplicy Matki Boskiej Anielskiej w Laskach znajdują się pamiątkowe tablice poświęcone żołnierzom z: 7. Pułku Strzelców Konnych Wielkopolskich, 7. Dywizjonu Artylerii Konnej, 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich oraz 9. Pułku Ułanów Małopolskich z Trembowli. Na murze okalającym kaplicę znajdują się dwie tablice: pierwsza upamiętnia szpital wojenny w Laskach, działający we wrześniu 1939 r. i w Powstaniu Warszawskim, druga – żołnierzy 15. Pułku Ułanów Poznańskich poległych w 1939 r. w Puszczy Kampinoskiej oraz w szeregach AK w okupowanym kraju.



Leśny Grób Nieznanego Żołnierza w uroczysku Nadłuże

Mogiła nieznanego żołnierza w pobliżu Kamienia Ułanów Jazłowieckich w uroczysku Nadłuże. W Puszczy Kampinoskiej takich grobów jest znacznie więcej. Pochodzą z czasów II Wojny Światowej, spoczywają w nich nieznanymi żołnierze i osoby cywilne pomordowane przez okupantów. Są również mogiły z czasów Powstania Styczniowego. Puszcza kryje jeszcze wiele tajemnic.



Kamień Ułanów Jazłowieckich w uroczysku Nadłuże



Po bitwie nad Bzurą 14. Pułk Ułanów Jazłowieckich został włączony do Wielkopolskiej Brygady Kawalerii gen. Romana Abrahama. Po dotarciu do Puszczy Kampinoskiej pułk wraz z oddziałami armii „Poznań” kontynuował marsz na pomoc oblężonej Warszawie. W pobliżu Dąbrowy Leśnej płk Edward Godlewski dowodzący ułanami podjął decyzję o przeprowadzeniu błyskawicznej szarży na pozycje wroga. Pierwszy ruszył 3. szwadron pod dowództwem por. Mariana Walickiego, który zaatakował odpoczywające pod Dąbrówą niemieckie oddziały. Zaskoczeni wrogowie nie byli w stanie przygotować czołgów i dział, aby skutecznie odeprzeć atak kawalerii. Do natarcia ruszyły pozostałe szwadrony 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich. Rozpoczęła się strzelanina. Wielu ułanów poległo, zginął por. Walicki, wielu było rannych i dostało się do niewoli. W pewnej chwili zagrożony był sztandar pułku, ale ranny kawalerzysta zdążył przekazać go kpr. Mieczysławowi Czechowi, z którym sztandar dotarł do Warszawy. Niemcy na skutek szarży wycofali się do Wólki Węgłowej, odsłaniając szosę Warszawa-Modlin, dzięki czemu do stolicy mogły dotrzeć inne polskie oddziały. Do Warszawy spośród Ułanów Jazłowieckich dotarło tylko 14 oficerów, 29 podoficerów i 338 ułanów, co stanowiło 20% stanu pułku. Poległo 105 ułanów. Wydarzenie to upamiętnia kamień w uroczysku Nadłuże.



Krzyże w Truskawiu przy ul. 3 Maja



Tablica w Izabelinie przy ul. Leśnej 12



Krzyży przy skrzyżowaniach dróg mamy w Polsce bardzo wiele, często nie zwracamy już na nie uwagi. Te dwa są szczególne. Pierwszy, kamienny upamiętnia mieszkańców Truskawia zamordowanych (wraz z dziećmi) przez hitlerowców w tej miejscowości. Tablica w podstawie krzyża informuje: 18 listopada 1943 roku zostali zamordowani przez hitlerowską żandarmerię, rozstrzelani: Feliks Kielak, Henryk Pamięta, Ignacy Właziński. Spaleni żywcem: Franciszek Gromadka z wnuczkiem, Michał Rurka z żoną i dwójką dzieci.

Takie tragiczne zdarzenia upamiętnia również tablica przy ul. Leśnej 12 w Izabelinie i głaz w Hornówku. Z kolei rozstrzelanie 61 osób na wydmach na Pogórzu Leśnym upamiętnia inny krzyż w pobliżu Łużowej Góry. Takich krzyży jest na naszym terenie znacznie więcej...

Drugi krzyż w Truskawiu, stalowy, stojący przy końcu ul. 3 Maja oznacza prawdopodobnie mogiłę mjr. Walerego Remiszewskiego, lokalnego przywódcy Powstania Styczniowego. Ranny po bitwie pod Budą Zaborowską został tu przewieziony, ukrywał go miejscowy dziedzic, niestety major zmarł z powodu odniesionych ran.





Kamień Pamięci w Hornówku

Kolejny kamień świadczy o tragedii osób cywilnych. W sierpniu 1944 r. zamordowano w Hornówku całą rodzinę Gleszczyńskich. Dwóch młodych mężczyzn z tej rodziny było partyzantami. Zostali wydani Niemcom. Na pozostałych członków rodziny spadły represje. Wszyscy zostali wyprowadzeni przed dom i zamordowani, także kilkuletnie dzieci. Po egzekucji dom spalono.

Kamień w Opaleniu

W Opaleniu znajdowała się gajówka, w której ukryty był magazyn broni AK. 28 stycznia 1944 r. żandarmi niemieccy przeprowadzili akcję w tym miejscu. Przypadkowe aresztowanie dwóch partyzantów w Warszawie podczas łapanki spowodowało, że torturowani w zaborowskim gestapo ujawnili magazyn broni. Zanim do dowództwa VIII Rejonu AK dotarła wiadomość o ich aresztowaniu, żandarmeria niemiecka rozpoczęła akcję. Na warcie stał tylko jeden partyzant. Gdy zobaczył tyralierę niemiecką, na skuteczną obronę było już za późno. Pech chciał, że w tym dniu w gajówce żołnierze AK zebrali się, by czyścić broń. W magazynie przebywali plut. pchor. ps. „Bernard”, kpr. pchor. Jerzy Zawadzki ps. „Zapora”, kpr. pchor. Włodzimierz Banek ps. „Wit”, kpr. Wacław Miecznikowski ps. „Pustelnik” i chor. Stanisław Siwek ps. „Zadziora”. Wybiegający z gajówki trafili pod silny ogień karabinów maszynowych. „Zapora” zginął na miejscu. Z gajówki udało się wydostać tylko „Bernardowi”. Pozostałych Niemcy schwytali. Po kilku dniach tortur zostali powieszani na jednym z balkonów domu na warszawskim Lesznie. Aby zachować pamięć o tej tragedii, środowisko żołnierzy AK Grupy „Kampinos” ufundowało kamień z nazwiskami poległych.





Mogiła z Powstania Styczniowego w Izabelinie

W pobliżu Dyrekcji Kampinoskiego Parku Narodowego w Izabelinie znajduje się tajemnicza mogiła z czasów Powstania Styczniowego. Takich mogił w okolicy było kiedyś znacznie więcej. Ta jest w pobliżu ścieżki – dogodne położenie sprawia, że może być naprawiana. Inne w dalszych miejscach, z czasem zapomniane, zniknęły. W ostatnich latach przed II Wojną Światową wiekowi już powstańcy styczniowi co roku odwiedzali Puszcze Kampinoską.

Kilku z nich mieszkało w Babicach na „Osiedlu dla Niepodległościowców” o nazwie Kolonia im. Aleksandry Piłsudskiej. Mieli blisko do puszczy i powstańczych pamiątek...





Mogiła Powstańców Styczniowych w Budzie Zaborowskiej



14 kwietnia 1863 r. w okolicach Budy Zaborowskiej doszło do bitwy powstańczego oddziału „Dzieci Warszawy” dowodzonego przez mjr. Walerego Remiszewskiego z żołnierzami carskimi. Liczbę poległych w tym starciu szacuje się na 150-200 osób (inne źródła podają ponad 70 osób). Powstańcy ginęli nie tylko w bitwie, ale byli również jako ranni dobijani przez kozaków. Po bitwie postawiono na mogile drewniany krzyż z wbitymi żelaznymi ćwiekami symbolizującymi pochowanych tam 76 powstańców. Pozostałych złożono na innych cmentarzach.

W 1915 roku drewniany krzyż zamieniono na żelazny. Pamiątkowe kamienie postawiono w 100. i 150. rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego.